Nr 11. Kraków, 1 stycznia 1922 r. Rok IV.



Niezawisłe Pismo Polskie

(Krytyczno-polityczne)

HUMOR I SATYRA

ROGATY

Rękopisów nie zwraca się.

Przedpłata: rocznie . . 1000 Mkp.	**Wychodzi 1-go i 15-go** każdego miesiąca. **Egzemplarz 50 Mkp.**	**Ogłoszenia:** za 1/8 str. 600 Mkp.

Naczelny i odpowiedzialny Redaktor i Wydawca: **Stefan Rogalski.**
Redakcja i Administracja: **Kraków, ul. Jagiellońska l. 8, I p.**

1922!

Nowego nam Roku potrzeba,
Narodu niech duch się obudzi:
Potrzeba i Światła i Chleba,
Nowego nam Ludu i Ludzi...

Niech wstanie Lud Nowy roboczy,
Lud światły i zdrowy i silny,
Serdeczny, ofiarny, ochoczy —
I w myślach i w Czynach niemylny! —

Precz! — z chamstwem, precz! — z plewą i chwastem,
Z przesądem, podłotą, chytrością, —
Bo choćby Lud przezwał się „Piastem" —
Przemienić się musi — Miłością...

Nauki — potrzeba — oświaty,
Niech szczeźnie drożyzny ohyda;
Niech spojrzy — Lud Nowy w Wszechświaty —
Niech szczeźnie ciemnota i bieda!...

Niech strzelą te mury ojczyste
Nad waśni — nad niezgód ten zamęt;
Niech rozum ten zdrowy — niech serce
Przeczyste — łask stworzy — Sakrament!

Niech Wola rozpłonie w Nadmoce
Bezkresnych zórz marzeń, w świt celu; —
Niech spędzi mgły szare i noce,
Niech słonko zabłyśnie z Wawelu!

Niech Zygmunt uderzy rozgłośnie
Na Polski bezmierne obszary —
Od morza — do morza — donośnie,
Że wzeszedł plon boży z Ofiary...

Że Lud nasz siermiężny — jest mężny,
Nauką, oświatą, ofiarą; —
Że w Ducha wszechmoce orężny,
Że idzie i z Polską i z Wiarą!...

Że Jemu są dane dziś Mocy —
Wzór Państwa Narodów — tu stworzyć —
Że Jemu świecili Prorocy,
Że On ma tu Wolność — przymnożyć...

W Dzień Zwycięstwa!

Narodzie! Polski Ludu,
Gdy Niebo, Ziemia drży, —
Święcę Ci Pieśń tę Cudu:
„Poemat z Łez i Krwi"...

Jam Pieśń tę śpiewał synom,
Co Bóg w Swej Łasce dał;
Nie dążył ku wawrzynom,
Łzy w krwawych nocach lał...

I byłem tak samotny,
Jak biały marzeń duch,
Co zrywa się ochotny,
Hen! — w Wiecznych Czynów Ruch...

Jam bieżał po tej fali,
Jak ryba w dale mórz,
Jak ptak w powietrznej dali
Leciałem — hen! — do Zórz...

Mnie widne były krańce
Tych przyszłych burz i dni; —
Wyzwoleń tych kagańce,
Jaśniały światłem mi...

Lecz przyszła Noc Męczeństwa,
Krzyżowej Męki jęk;
Noc Walki — Dostojeństwa —
Mą duszę zebrał lęk...

I wzięto syny moje,
Na wielki światów bój;
I poszedł na te boje
Syn jeden, drugi — mój...

I pośród zgliszcz, pożarów,
Syn zginął mi z przed ócz, —
Gdy tron się rozpadł carów —
Wśród gromów, grzmotu tucz...

I znaleźć go nie mogę,
Choć pędzę poprzez świat,
Choć serce bije w trwogę
I szuka, gdzie ten kat?!...

I Ból mój — nie — jak karę —
Niepopełnionych win,
Lecz składam, jak Ofiarę,
Jak dla Narodu Czyn!

Toż niech Ci w Dzień Zwycięstwa,
Narodzie! zawsze brzmi, —
Jak echo Twego Męstwa:
„Poemat z Łez i Krwi".

Przełom!

Zjednoczony — cały — Naród
W Świętych Natchnień Posłannictwie
Niósł Wolności Świt —
W Krzyżowej Męce; —
Niósł Niepodległości zaród
W Legjonowej Krwi Dziedzictwie,
Gdy mu wzięto Byt:
Zakuto ręce...

Siejbo Polska! — Siejbo nasza!
Z Ręki Boga w Ziemię wsiana,
W krwawą bruzdę pól; —
Ziemio Święta! — Ziemio Lasza!
Kośćmi Ojców zaorana
Na Ofiarny Ból...

Ale wstała — w zawierusze —
Mącicieli chytrych chmara
Na robotę w noc...
Sprzedawała — ciała — dusze —
Bo ich cała — w tem — ofiara:
Brać łask złotych moc...

W „Kołach" — w „Kółkach" się zebrali —
Z „Głodomerji" i „Golicji" —
Aż się Chochoł śmiał:
W Rynku z „Ludem" — przysięgali —
Z propozycją — w „opozycji" —
Robił, jak — kto chciał...

„Kółka" — „Koła" — martwe czoła —
W dołach próchna, które świecą
Blaskiem trupich ócz;
Bo krzywoprzysiężców „Koła"
Zniczów Świętych nie rozniecą
Wśród piorunnych tucz...

Naród Polski — pójdzie śmiało —
Na Zmartwychwstań — ruchów fali,
Jak huragan — hej!...
Bo choć — „dziwnie" — to się stało —
Boży Cud — nas tu — ocali
W Polskiej Ziemi tej!...

W Polski Duchu drży Przysięga·
Ta z Pokoleń w Pokolenia —
Na Wszechrządu znak...
Ona z Polski w Niebo sięga,
Bo w Niej niema zdrady cienia:
Boże! daj Nam tak!!!

Lud nasz ten — szlachetny, jedyny,
Na który czekały Wszechwieki,
By łączył i Ojce i Syny —
I otarł krew — łzy — z pod powieki!

Szlachetnych nam Ludzi potrzeba,
Co Czynem dowiodą — nie — słowy;
Że Polski — już — bliższe są — Nieba,
Że wzeszedł już — Polski Rok Nowy!!!

Witaj! — Polska Gwiazdo Nasza!

Witaj! — Polska Gwiazdo Nasza,
Któraś wzeszła jasnym blaskiem —
Świeć Ojczyźnie — świeć!
Świeć w Dom polski — świeć w poddasza,
Zbłyśnij Wszechwolności brzaskiem,
Nowe Życie — nieć!...

Nieć tu Nowe — Wolnych — Życie,
Gdy Ta Ziemia — krwią — przelana, —
Poprzez Tysiąc lat;
Nieć prześwięte serc tych bicie —
W Imię Polski — w Imię Pana —
Tu stwórz — Nowy Świat!...

Tu Królestwo Boże Czynu,
Polskiej Tej Rzeczpospolitej —
Stwórz na Wielki Dzień!
Za Męczeństwo — bez wawrzynu, —
Wstanie Naród w Nowe Świty:
Zcześnie — Złego — cień...

Zczezną — Złego — cienie waśni,
Cały Naród się zespoli
W zgodnej Woli mur, —
Gdy złości ginie cień...
Bośmy wszyscy w Ziemi Własnej —
I podnosim wzrok sokoli
W Państwa Ludów — wzór...
Gdy Nowy wzeszedł Dzień!

My Polacy — my jednacy —
Szli Ofiarą przez te Dzieje,
Serc czerwoną Krew —
My przelali — my Polacy —
Za Narodów Wszechnadzieje,
W Wolnych grzmieli Śpiew!..

Chrystusową — my — Ofiarę
Powtórzyli dla Narodu
Przez Krwi pełen Wiek; —
My goryczy spili czarę —
Pośród Dziejów burz pochodu,
Gdy klęsk ryczał stek...

Gwiazdo Polska! — Gwiazdo Nasza!
Chrystusowa, Nasza Gwiazdo!
Świeć nam w Chwałę Chwał!...
Niech rozkwitnie Ziemia Lasza
W Złotej Wszechwolności Gniazdo,
Gdy Je Bóg nam dał!!!

Polsko! — nie masz złości w łonie...

Kto na alarm bije w dzwony,
Wielkie hasła, wielkie czyny
Głosi w wszystkie świata strony,
Kto chce z Ludu wywieść Syny
Świetne w Czynów, — czci wawrzyny;
Ten nie sieje — „klas“ zawiści,
Ten nie kruszy, ten nie łamie
Węgłów Domu, bo My czyści
W Polsce z Ludem, a kto złamie
Go — ten odtąd Bogu kłamie...

Bo nie Lud Twój — winien temu,
e krwią zlany — krwią czerwony —
Jak przez wieki — po staremu —
Snop rąk — w Świt — rozbłękitniony —
Wznosi — żąda Praw obrony...
Bo ten Polski Lud Twój — Święty —
Nikt nie zdławi — nie okłamie —
On dla Ciebie niepojęty...
On każdego wraz połamie,
Kto Ją zdradzi, kto ją złamie...

Dość Brutusów — było w świecie,
Którzy — za Lud — nieśli głowy,
Bo tu Miłość zawiść — zmiecie!
Kruszyć pęta, rwać okowy:
Tu budować świat już nowy...
Ale żaden z nich — na Boga! —
W Ludzkich, Świętych Praw obronie
Nie pomylił kędy — Droga
Prosta wiodła — ku tej stronie,
Gdzie myśl Boża w Polski łonie!

A ty mówisz: „Ja z Chrystusem
Trzymam przeciw Zakonowi!“...[1])
Czyś ty nowym jest Brutusem?
Niech to cała Polska powie:
Czy Ją Twój Król-Czyn odnowi!?...
Czy Ty miotasz puste hasło,
Które zginie w Twoim zgonie,
Które w trumnie się zatrzasło!?...

Polsko! nie masz złości w łonie.
Bo los świata w Twym Zakonie![1])
„Ten już odtąd Bogu kłamie,
Kto Cię zdradzi, kto Cię złamie,
Bo myśl Boża w Twojem łonie
I los świata w Twym Zakonie!“

---

[1]) Zobacz broszurę „Cztery lata wojny“ przez Ignacego Daszyńskiego.

Cud nad Cudy...

„Dźwigam na ramię — ciężkie Krzyża brzemię
„I kroczę w ciszy poprzez złote niwy
„Kłosem sypiące — przez twórczą tę Ziemię —
„Idę, a za Mną spieszy Naród żywy“...

„Przez ognia morze i krwi i żelaza
„Ja na Golgotę przeogromny niosę
„Krzyż — Znak Narodów, — gdzie męki oaza
„Gdzie pić muszę krwi, męki i łez rosę“...

„Oto wstępuję na Krzyż — walą młoty,
„Walą i kują — ciężko — twardo — głucho—
„Głucho — w przestrzeni — głuche stoją roty —
„Głosu — ludzkiego — nie pochwyci ucho“...

„W Ojczyźnie Ludów — Krzyż wzniesion ponury
„Nad światem długie roztacza ramiona —
„Głowicą w czarne przedziera się chmury
„Napis: „Królowa Narodów“. — „To! Ona!“

„Krzyczą, — u stóp mych tłuszcza się przewala
„Stugłowa; — krwawych twarzy płonie morze!...
„Tłoczy się — pryska, jak powrotna fala —
„Tłum głupi! Oświeć! Ach, oświeć go Boże!“

„Oto padł wzrok mój — na krzyże sterczące
„Obok, — jak krwawej pomsty znak widomy,
„I z krzyżów głosy mi urągające
„Słyszę — znika mi z oczu — świat znikomy“...

„O moją winę — wadzą się — morderce —
„Wtem jeden krzyknie: „Ona jest bez winy!“
„I we łzach krwawo — bije moje serce —
„Bogu się modlę: „Odpuść ludzkie winy“...

„Daj skruszonemu czyste, białe raje, —
„Daj Niepodległość zapłakanej Matce,
„Niech Nieśmiertelna Ludom zmartwychwstaje —
„Daj Wszechnarodom w własnej spocząć chatce!“...

„Boże! — Narodów nie opuścisz Rzeszy“ —
„We kwi potopie i w ogniach na Niebie;
„Oto Trup-Ludzkość przed Tron Twój dziś śpieszy,
„Pokoju błaga — Dobrej Woli — Ciebie!“ —

„Boże Mój! — wołam wielkim głosem — „Pragnę“
„Śmierci, — gdy octem, żółcią świat mnie poi;
„Daj, że Mej Głowy w niewolę nie nagnę!...
„Wykonało się“! — Śmierć się nie ostoi“...

„Przez Krew i Ciało Moje — wskrzesną Ludy —
„Nie będą trzodą — jarzmioną przez wieki, —
„Jako Narody, jako — Cud nad Cudy —
„Wcielą się w Ciebie — w świt biały — daleki!“...

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.